

Józef Borzyszkowski, Cezary Obracht-Prondzyński

Profesor Jerzy Treder (1942-2015) :
kaszubolog, językoznawca, działacz
Społeczności Zrzeszonej, harcerz i
turysta, współzałożyciel i
współtwórca dorobku Instytutu
Kaszubskiego

Acta Cassubiana 17, 419-424

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Józef Borzyszkowski
Cezary Obracht-Prondzyński

Profesor Jerzy Treder (1942–2015)
– kaszubolog, językoznawca,
działacz Społeczności Zrzeszonej,
harcerz i turysta, współzałożyciel i współtwórca
dorobku Instytutu Kaszubskiego

Z Jerzym Trederem każdy z nas spotkał się po raz pierwszy podczas studiów – na WSP lub UG; bliska współpraca i przyjaźń rozwinęła się w Społeczności Zrzeszonej, a przede wszystkim w Instytucie Kaszubskim. Przez jego śmierć straciliśmy głównego twórcę i weryfikatora wysokiej jakości języka kaszubskiego (nie tylko pisowni), tak w dziedzinie literatury pięknej, jak przede wszystkim nauki. Trudno nam dziś sobie wyobrazić, co konieczne, dalszą działalność naukowo-wydawniczą w zakresie opracowania i edycji kolejnych tomów fundamentalnej serii klasycznych dzieł literatury kaszubskiej pod nazwą *Biblioteka Pisarzy Kaszubskich*, jak i publikowanie w jednolitej wersji tekstów naukowych w języku kaszubskim. Trudno, ale będzie trzeba, a w tej potrzebie szczególna rola jego uczniów, następców, na których mobilizację liczymy. Dotąd zawsze można było liczyć na to, że nasze niedoróbki czy niedopatrzzenia wyeliminuje profesor Jerzy Treder.



Jego droga na kaszubski i polski parnas naukowy nie była wcale łatwa, choć od początku ciekawa i bogata w przeróżne doświadczenia. Szczęśliwie za życia Profesora została udokumentowana wraz z olbrzymim dorobkiem i uhonorowana m.in. w postaci dedykowanych mu książek pamiątkowych z okazji jubileuszy 60. i 70. urodzin. *Opuscula linguistica Georgio Treder dedicata*, pod red. E. Brezy, Z. i A. Liców, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2007; *Język. Tradycja. Tożsamość*, pod red. E. Rogowskiej-Cybulskiej i M. Milewskiej-Stawiany, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2013. Odsyłając dziś do nich nas wszystkich – czytelników „Acta Cassu-

biana” i naszych następców, przypominamy jedynie podstawowe fakty z jego *Curriculum vitae*. – Na świat przyszedł 14 kwietnia 1942 roku w Białej Rzece (dziś część Rumi) w rodzinie kolejarza Władysława i Anastazji z domu Młyńskich, pochodzących z gminy Sierakowice. (Jego zakorzenie w tych stronach, powiązania rodzinne, drzewo genealogiczne Trederów, wspomnienia brata Jana i pamięć o dokonaniach Jerzego, zostały udokumentowane przez Danutę Pioch na lamach „Wiadomości Sierakowickich” nr 4/2015 w tekście *Pamięci profesora Jerzego Tredera*).

W rodzinie A. i W. Trederów, mieszkających najpierw w domu rodziców Anastazji w Paczewie k. Sierakowic, a po latach w Zagórzcu i Rumi, zaś na koniec we własnym domu w Białej Rzece, przyszło na świat dziesięcioro dzieci – dziewięciu synów i jedna córka, która wcześniej zmarła; Jerzy był najmłodszy! Sagę tej rodziny zaczął pisać dla swoich dzieci brat Jerzego – Jan, który po wojnie pozostał w Wielkiej Brytanii. Mamy nadzieję, że w ślad za nim pójdą inni, gdyż dzieje rodzin Trederów i Kosirógów to arcyciekawy kawałek historii Kaszubów XX i XXI wieku.

Niewykorzystanym dotąd źródłem do biografii Jerzego Tredera są jego akta personalne –teczka w archiwum Instytutu Filologii Polskiej. Zawiera ona m.in. dokumenty napisane lub wypełnione przez samego Profesora (np. ankiety personalne) i opinie przełożonych, dokumentujące jego pracę i karierę naukową, ocenę dorobku przez specjalistów.

Z ankiety (i z innych źródeł) wiemy, że Jerzy Treder w latach 1949–1951 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Redzie, a następnie do 1956 w Białej Rzece. W 1961 roku ukończył Liceum Pedagogiczne w Wejherowie, gdzie poznał swoją białką i towarzyszkę życia także w wędrówkach naukowych i po dalszym świecie. Ślub J. Tredera z Gertrudą Kosiróg miał miejsce w 1967 roku. W następnym urodził się ich pierworodny Mariusz – dziś dr nauk medycznych w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym, a rok później Justyna z męża Pomierska – dr nauk humanistycznych, następczyni ojca na UG i w IK, kierownik studiów etnofilologii kaszubskiej. Radością ich rodziców było i jest liczne grono udanych wnuków.

Ważnym polem ich wspólnego, a z czasem rodzinnego działania pozostał Związek Harcerstwa Polskiego obok ZNP i PTTK, a także ZK-P. Po maturze Jerzy przez rok był szkolnym w Ciechocinie (dziś część Redy), a po studiach w latach 1968–1972 nauczycielem języka polskiego w Liceum Ekonomicznym w Sopocie – filia w Wejherowie. Studia filologiczne odbył w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku w latach 1962–1967, gdzie w Kole Naukowym Językoznawców rozpoczął swoją karierę naukową. Jako magister został asystentem i starszym asystentem w WSP, a kolejne szczeble osiągnął na Uniwersytecie Gdańskim, kończąc etatową pracę zawodową w 2012 r. jako profesor zwyczajny od 2002 roku. Niejako po drodze w latach 1988–1999 pracował na drugim etacie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku i Bałtyckiej Wyższej Szkole Humanistycznej w Koszalinie 1998–2002.

Łącząc pracę zawodową – dydaktykę i badania naukowe – z działalnością społeczną, był m.in. aktywnym członkiem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, Polskiego Towarzystwa Językoznawczego i Gdańskiego Towarzystwa Naukowego. Za jedno i drugie spotkały go ważne wyróżnienia, zaczynając od „Czerwonej Róży” i tytułu „Gdańszczanina Roku”, które otrzymał już w czasie studiów w 1966 roku. Kolejne to: Odznaka Przyjaciela Dziecka (1969), Zasłużonym Ziemi Gdańskiej (1970), Za Zasługi dla ZHP (1976), Zasłużony Działacz Kultury (1981), Medal Stolema (1983), Złoty Krzyż Zasługi (1985), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1994), Medal Edukacji Narodowej (1997). Było też wiele nagród Ministra i Rektora, o które występował systematycznie kolejni jego przełożeni w Instytucie Filologii Polskiej UG.

Kilka takich dokumentów-wniosek, opinii, chciałoby się tu przywołać w całości. Jest wśród nich „Protokół i wniosek Komisji do przewodu habilitacyjnego dra Jerzego Tredera z dn. 25 maja 1986 r.”. Przewodniczącym Komisji był śp. profesor Leszek Moszyński, a w jej składzie m.in. śp. prof. Bogusław Kreja i wówczas dr hab. Edward Breza. Recenzenci to: profesorowie Hanna Popowska-Taborska z Warszawy, Henryk Borek z Opola i Hubert Górniewicz z Gdańska, którzy nadesłali również bardzo pozytywne oceny rozprawy habilitacyjnej pt. *Ze studiów nad frazeologią kaszubską (na tle porównawczym)*. Cytując fragmenty opinii recenzentów, przytoczono m.in. następujące słowa prof. Hanny Taborskiej:

Dotychczasowy dorobek naukowy dr. J. Tredera uznać należy za bogaty i różnorodny. Wywodząc się z onomastycznej szkoły gdańskiej, swoją pracę naukową rozpoczął on od prac onomastycznych i – prócz licznych artykułów na ten temat – jest autorem dwóch poważnych monografii poświęconych onomastyce dawnego powiatu puckiego. Wcześniej również zajął się dr J. Tredor bliską mu gwarą kaszubską, w tym również jej odmianami zawartymi w kaszubskich utworach literackich. Jego emocjonalne związanie z regionem, w którym żyje i pracuje, widoczne jest w całym dotychczasowym dorobku. Znajdujemy tu między innymi (zamieszczone głównie w czasopiśmie „Pomerania”), liczne prace popularyzatorskie, przybliżające czytelnikom trudne problemy kaszubszczyzny w sposób zgodny z najnowszą wiedzą językoznawczą. Za szczególnie cenny uważam jego udział w opracowaniu (wspólnie z E. Brezą) „Zasad pisowni kaszubskiej”, (o potrzebie tego typu pracy dowodzi jej drugie wydanie z roku 1984) oraz (również wspólnie z Brezą) „Gramatyki kaszubskiej” w popularnym zarysie. O czynnym udziale w życiu naukowym J. Tredera mówią też liczne w jego bibliografii prace popularnonaukowe, recenzje i omówienia oraz redakcje i opracowania różnorakich tekstów kaszubskich.

– Przytaczając tę opinię, pragniemy zaświadczyć, że emocjonalne związanie z regionem oraz zaangażowanie w badania i rozwój kaszubszczyzny, nie tylko w przypadku J. Tredera, tak w przeszłości jak dziś, spotykało się z wysokim uznaniem największych autorytetów w bliskich nam dziedzinach nauki, jak i przełożo-

nych! (Profesor H. Taborska opublikowała również *Wspomnienie pośmiertne* poświęcone Profesorowi jakie ukazało się na łamach „Poradnika Językowego”, 2015).

Sygnałem skomplikowanej inaczej w PRL-u rzeczywistości naukowo-uczelnianej jest zachowana w aktach J. Tredera „Opinia o postawie obywatelskiej dr Jerzego Tredera” z 15.10.1986 r., autorstwa ówczesnego dyrektora IFP, doc. dr. hab. E. Brezy. Oto ona:

Dr Jerzy Treder, dziecko wielodzietnej kolejarskiej rodziny pomorskiej, od młodych lat związał się ze swoim regionem tytaniczną pracą i zaangażowaniem społecznym.

Z wyróżnieniem ukończył Liceum Pedagogiczne w Wejherowie. Przez rok pracował jako nauczyciel, potem podjął studia polonistyczne na WSP w Gdańsku. W trakcie studiów był prezesem Koła Naukowego Językoznawców, brał nagrody za referaty naukowe. Otrzymał nagrodę Złotej Róży, został Gdańszczaninem Roku w społecznym plebiscycie.

Zawsze aktywny jako instruktor harcerstwa i prelegent wśród młodzieży harcerskiej, w służbie Ojczyźnie poprzez harcerstwo wychowuje także syna i córkę. Za tę działalność odznaczony odznaką Zasłużonym Ziemi Gdańskiej.

Bardzo aktywny społecznie w odczytach dla nauczycieli i młodzieży szkolnej. Honorowo pomaga w wydawaniu utworów literatury regionalnej i ludowej.

Propaguje kulturę języka ojczystego w Telefonicznej Poradni Językowej UG.

W pracy zawodowej ceniony jako dociekliwy i sumienny badacz, wytrawny dydaktyk i lubiany kolega, uczynny w różnych pracach. Chętnie też uczestniczy w czynach na rzecz Uczelni i środowiska Trójmiasta.

Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i odznaką resortową Zasłużony Pracownik Kultury i Medalem Stolema. Gdańsk, dnia 15 X 1986 r.

Podobnych – bardzo pozytywnych opinii dotyczących dorobku naukowego i dydaktycznego zachowało się wiele. To wspaniały materiał dla przyszłego biografisty naszego Kolegi i Przyjaciela!

Zalączając do naszego wspomnienia Autoreferat Jerzego Tredera z 2001 r., stanowiący istotną część dokumentacji koniecznej w procedurze o powołanie profesora „belwederskiego” na stanowisko profesora zwyczajnego, pragniemy zwrócić uwagę na jego wyjątkową pracowitość i solidność, dostrzeganą nie tylko w środowisku naukowym. Pamiętamy o jego licznych społecznych funkcjach – m.in. przewodniczącego Rady Naukowej Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie i o pracy w jury Konkursu Rodnej Mowy w Chmielnie, jak też o uczestnictwie w Spotkaniach Twórców Literatury Kaszubsko-Pomorskiej we Wdzydzach i Seminariach Kaszubskich w Łączyńskiej Hucie. Pamiętamy też o Jego wieloletniej przyjaźni i współpracy z Wojciechem Kiedrowskim jako redaktorem naczelnym „Pomeranii” i właścicielem Wydawnictwa „Czec”, w którym ukazało się wiele publikacji Profesora. Przede wszystkim pamięć-

tamy o jego ogromnym udziale w ostatnich latach życia w działalności i dorobku Instytutu Kaszubskiego, którego był współzałożycielem w 1996 roku. Tę część Jego życia przywołał w ostatnim pożegnaniu prof. Cezary Obracht-Prondzyński, wygłoszonym podczas uroczystości pogrzebowych... w kościele św. Leona w Wejherowie.

Profesor Trederek zmarł w Wielki Czwartek 2 kwietnia 2015 roku, po ciężkiej chorobie, z którą dzielnie walczył, wspierany przez najbliższych, do końca nie przerywając twórczej pracy. Pochowano go w grobie rodziców na cmentarzu parafialnym w Redzie. Tam nad grobem pożegnał go m.in. prof. Andrzej Ceynowa dziekan Wydziału Filologicznego UG i wejherowski Chór Męski „Harmonia” oraz prezes ZK-P Łukasz Grzędzicki. Wspaniałą oprawę całości zapewniły bardzo liczne poczty sztandarowe, zwłaszcza oddziałów Zrzeszenia.

Szczęśliwie niacale dwa tygodnie przed śmiercią Profesor Jerzy Trederek w siedzibie MPiMK-P w Wejherowie odebrał najwyższe wyróżnienie Sejmiku Samorządowego Województwa Pomorskiego „Za Zasługi dla Województwa Pomorskiego”, obdarzając obecnych wspaniałym wykładem...

Ceremoniałowi Liturgii pogrzebu śp. Jerzego Tredera przewodniczył w kościele i na cmentarzu, w licznym gronie jego duchownych przyjaciół, ks. prof. Adam Sikora, tłumacz Biblii na język kaszubski, wspierany ofiarnie przez Jerzego Tredera. (Pożegnalną homilię o Adama opublikowała „Pomerania”, nr 5/2015). Słowem pożegnalnym prof. Cezarego kończymy nasze wspomnienie w przekonaniu, iż odszedł wielki syn Ziemi Kaszubskiej i wybitny człowiek nauki kaszubskiej i polskiej, jakiego nikt zastąpić nie będzie w stanie¹. R.I.P.!

Zawsze jest zbyt wcześnie... I zawsze trudno się z tym pogodzić. Bo jak żegnać Mistrza i Przyjaciela, gdy tyle miało się wspólnych planów i zamierzeń? Gdy tyle było oczekiwań i nadziei? Żegnamy dziś Profesora Jerzego Tredera.

Był z nami w Instytucie Kaszubskim od samego początku, bo zawsze w poczuciu obowiązku był tam, gdzie działy się ważne rzeczy w kaszubskiej nauce. Od wielu lat żadna inicjatywa, żadne przedsięwzięcie, żadne działanie i żaden pomysł, które dotyczyły spraw kaszubskich, języka i literatury nie mogło się obyć bez Jego wsparcia, pomocy, uwagi i pracy.

Ileż tego było? Nazwy miejscowe, mapy, edycje słowników, Biblioteka Pisarzy Kaszubskich i inne krytyczne wydania tekstów literackich, etnologia na UG, podręczniki, konferencje, seminaria... Wszędzie Jerzy był. Dopingował, mobilizował, pilnował, pracował...

¹ Biogramy Profesora zawierają: R. Osowicka, *Bedecker wejherowski*, Gdańsk 2002, s. 374-376; T. Bolduan, *Nowy bedecker kaszubski*, Gdańsk 202, s. 460-462; *Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny*, red. J. Trederek, Gdańsk 2001 i 2004.

Jesteśmy Ci za ten piękny przykład etosu kaszubskiego uczonego niepomnie wdzięczni. Wdzięczni za wszystkie dzieła sygnowane Twoim nazwiskiem. Za wszystkie dzieła, gdzie Twoje nazwisko umieszczane było małymi literami ze skromnym dopiskiem o pomocy... A przede wszystkim za te dzieła, gdzie Twego nazwiska nie było. Ale gdzie była Twoja praca, uwaga, życzliwość i wsparcie.

A gdy już TAM – w tej niebiańskiej filii kaszubskiej akademii – spotkasz się z Męstrem Gerardem Labudą, z Bronkiem Synakiem, z Markiem Latoszkim, z Jurkiem Sampem, ze Staszkiem Pestką – gdy tam zasiądziecie do kolejnego kaszubskiego seminarium, bądź dla nas nadal życzliwym recenzentem, inspirującym nauczycielem, przyjaznym współpracownikiem...

Dziś, stojąc nad grobem prof. Jerzego Tredera, możemy powiedzieć – to było DOBRE ŻYCIE. Nie zawsze łatwe. Czasami wręcz trudne. Ale pełne pasji. Życie, które minęło w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku – naukowego i obywatelskiego.

Jerzy – Przyjacielu i Mistrzu – w obecności tych wszystkich ludzi, którzy dziś przyszedli Cię pożegnać, w obecności Twojej Rodziny, uczniów, współpracowników musi to wybrzmieć – jesteśmy z Ciebie DUMNI i jesteśmy Ci WDZIĘCZNI.

Dumni, że spośród nas wyszedł, że wśród nas żył i dla nas pracował uczonej miary. Uczony – profesor uniwersytetu i członek Instytutu Kaszubskiego, który stanowi wzór rzadkich dziś cnót: pracowitości, odpowiedzialności, rzetelności i bezinteresowności.

Takim Cię zapamiętamy. I choć odszedłeś – Twoje dzieła, Twój wzór pracy, Twoje pomysły i Twoje oddanie sprawie kaszubsko-pomorskiej pozostaną wśród nas.

Kaszuby nigdy Ci nie zapomną, żeś się dla nich – dla NAS tak trudził. Spoczywaj w spokoju.